

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie
zażalenia M.S.
na postanowienie Prokuratury Rejonowej w Chrzanowie
z dnia 7 czerwca 2023 r., w sprawie [...]
o odmowie wszczęcia śledztwa
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 20 grudnia 2023 r.
wniosku Sądu Rejonowego w Chrzanowie
o przekazanie sprawy sygn. akt II Kp 470/23
do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*.

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 listopada 2023 r. Sąd Rejonowy w Chrzanowie wystąpił do Sądu Najwyższego o rozważenie możliwości przekazania w trybie art. 37 k.p.k. sprawy zażalenia pokrzywdzonego M.S. na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Chrzanowie z dnia 7 czerwca 2023 r., sygn. akt [...], o odmowie wszczęcia śledztwa, do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

W uzasadnieniu postanowienia sąd ten odwołując się do treści postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2023 r., III KO 92/23, wskazał, że zaskarżone postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w

Chrześcijaństwo dotyczy ewentualnego przekroczenia uprawnień przez sędziego Sądu Rejonowego w Chrześcijaństwie. Gdyby więc tutaj Sąd miał dokonywać, w kontekście prawnokarnym, oceny zachowania osoby wspomnianego sędziego, mogłoby to wywołać negatywne następstwa odnoszące się do zewnętrznej sfery bezstronności sędziowskiej, tj. postrzegania Sądu Rejonowego w Chrześcijaństwie jako bezstronnego przez opinię publiczną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Nie można podzielić stanowiska sądu występującego z wnioskiem, że dobro wymiaru sprawiedliwości, wymaga przeniesienia sprawy do rozpoznania w sądzie innym, niż sąd właściwy. Przedstawione przez właściwy do rozpoznania zażalenie sądu rozumowanie, zawarte w uzasadnieniu wniosku, nie wskazuje na istnienie jakichkolwiek okoliczności tej sprawy, które mogłyby skutkować przekazaniem sprawy w trybie wskazanym w art. 37 k.p.k.

Podkreślić trzeba, że przekazanie sprawy na podstawie art. 37 k.p.k. winno nastąpić jedynie w sytuacji, gdy występują okoliczności, które mogą negatywnie oddziaływać, w wypadku rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, na dobro wymiaru sprawiedliwości. Chodzi tu zarówno o sytuacje, w których okoliczności zaistniałe w sprawie niewątpliwie mogłyby wywołać wątpliwości u postronnego, obiektywnego, obserwatora takiego procesu, co do bezstronnego, obiektywnego rozpoznania sprawy we właściwym sądzie jak i potrzebę skutecznego przeprowadzenia postępowania w sytuacjach, w których wydaje się to mało realne bez odstępstwa od reguły wynikającej z art. 31 § 1 k.p.k., a więc zasady właściwości miejscowej sądu. Przekonanie o braku możliwości do obiektywnego rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy musi być oparte na racjonalnych i rzeczywistych przesłankach. Tymczasem występujący z wnioskiem sąd, uzasadniając potrzebę zmiany właściwości sądu nie podniósł jednak żadnych obiektywnych okoliczności mogących choćby w minimalnym stopniu urealniać przypuszczenie, że będzie konieczne dokonywanie ocen w płaszczyźnie ewentualnego popełnienia przestępstwa przez sędziego orzekającego w sądzie właściwym. Kwestia stanowiąca przedmiot rozpoznania sprawy dotyczy przecież wyłącznie oceny zasadności postanowienia prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie o przekroczenie uprawnień, zarzucanego sędziemu, miał być

służbowo zaangażowany w sprawy cywilne toczące się z udziałem reprezentowanej przez zawiadamiającego [...]. Nie dostrzegł sąd, że przed merytorycznym rozpoznaniem wniesionego zażalenia należy zweryfikować, czy M.S. w ogóle posiada uprawnienie do wniesienia zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa. Prawo to, zgodnie z art. 306 § 1 pkt 3 k.p.k., przysługuje zawiadamiającemu o przestępstwie jedynie wtedy, gdy wskutek przestępstwa doszło do naruszenia jego praw. Jak wskazano już wcześniej, postępowania, o których mowa w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa nie dotyczyły osoby zawiadamiającego, stroną postępowań bowiem była [...], a przy tym, co sam przyznał w trakcie przesłuchania (k. 10v), nie czuje się on osobą pokrzywdzoną, jego prawa nie zostały naruszone. Na zasadność przełamania reguł właściwości w żadnym razie nie wskazuje też analiza nieobszernego przecież materiału aktowego, głównie treść niepodpisanych pism zawiadamiającego o rzekomo popełnionym przestępstwie, jak i jego depozycji, z których wynika nie tylko świadomość co do mogących pojawić się w nich nieścisłości i nieprawdziwości, ale przede wszystkim chęć wycofania w całości wszystkich zawartych w tych pismach informacji (k. 10v akt Ds.). Podkreślić raz jeszcze trzeba, że w pierwszej kolejności sąd powinien rozstrzygnąć o dopuszczalności zażalenia.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[M.S.]

[ał]